

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcja 73, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Recepty Redakcja nie swierca. Dyktando wydawstwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 82.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

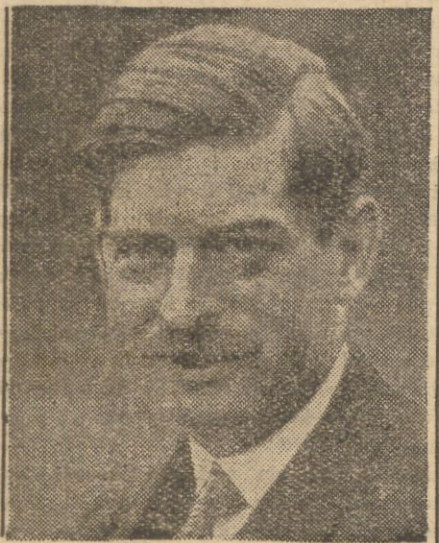
CENA PRZEMUMERATY: miesięczna z dostawą pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zaliczka 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst — 30 gr., kronika redakcji, komunikaty — 50 gr. za mm. Jednoraz. ogłoszenia miesięczne — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżenie miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świętecznych 25%, zastrzeżenie 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Uchwał ogłoszeń 6-cio linijowy, za tekst 10-cio linijowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

ŻELAZNA GWARDJA NACIERA

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 11. 4. 1934 r.

Tę samą, modrą wodę dunajską pije doffussowa Austria i królewsko-bojarska Rumunia, tę samą też hitlerowską wodę żłopią wiedeńscy faszyści i rumuńska „Żelazna Gwardja”. Ideologia hitlerowska znajduje sobie rynki zbytu znacznie lepiej niż eksporterzy niemieckiego przemysłu. Obecnie rumuński hitlerofaszyzm święci swe wielkie zwycięstwo. Wódz „Żelaznej Gwardji” Cornelius Zelea



Król Karol.

Codreanu szukają się już pomóc do przejęcia władzy.

Wojskowy sąd bukareszteński wprawdzie skazał na dożywotnie więzienie trzech żelazo-gwardystów, będących zabójcami b. premiera Duca, uwolnił jednak od winy i kary 49 członków „Żelaznej Gwardji”, oskarżonych o wydanie kapitulacyjnego roku śmierci na b. premiera oraz o współudział i zorganizowanie zbrodni. Żelazny Codreanu wygłosił nie tyle mowę obronną ile przemówienie programowe, a b. premier Vajda stwierdził jako świadek, że „Gwardja Żelazna” jest koniecznym równoważnikiem rosnącego radykalizmu oraz ko munizowania się Rumunii. To wystarczało pięciu generałom sądu wojskowego, by uznać insynuację aktu oskarżenia za bezpodstawną, chociaż śledztwo i przewód sądowy dostarczyły niezbitych dowodów, obciążających „Żelazną Gwardję” już nie tylko zamordowaniem Duca, lecz całą serią mordów politycznych i zamachów bombowych.

Akt oskarżenia przeciwko „Żelaznej Gwardji” redagował nie tylko prokurator, redagował go cały rząd liberałów na czele z premierem Angelescu, nie bez udziału też dyplomacji francuskiej i banków paryskich.

Wyrok więc sądu wojskowego urasta do poważnego zjawiska politycznego i warto dziś bliżej przyjrzeć się temu, co się kryje za terrorystycznym żelazizmem rumuńskiego hitlerofaszyzmu.

Oporą—wiel I. Niemcy

Specyficzną cechą, odróżniającą faszyzm rumuński od jego zagranicznych wzorów, jest to, że jego bazą operacyjną jest w pierwszej mierze chłopstwo a nie drobne mieszczaństwo.

Studjujący na uniwersytetach synowie zamożniejszego chłopstwa, wioskowego duchowieństwa i małych miasteczkowej inteligencji, stanowią szturmowe kadry agitacyjne Codreanu. Wiedzą jest głównym terenem roboty agitacyjnej. Frazes tarykany idzie dalej nawet niż obietnice hitleryzmu niemieckiego przed jego zwycięstwem. Agitatorzy żelazo-gwardyjscy obiecują chłopom nie mniej, jak rozdanie za darmo wszystkich latyfundjów bojarów i całkowite umorzenie długów chłopów.

Pozatem żelazo-gwardyjski program powtarza znane już skądinąd chwytliwy. I tak: a) wywłaszczenie żydowskich właścicieli nieruchomości miejskich; b) walka z handlem i przemysłem żydowskim; c) zastąpienie systemu parlamentarnego przez państwo stanowe; d) bezkompromisowe tępienie marksizmu i walki klas; e) likwidacja partii mieszczańskich i ich korupcyjnizm; f) walka z wpływami międzynarodowego kapitału i masonerii.

Co jednak specjalnie w dyplomatach francuskich wywołuje dreszcz niepokoju, to wyraźnie antyfrancu-

ska a zarazem filo-niemiecka postawa „Gwardji”. Stosunki pomiędzy niemieckimi hitlerowcami a rumuńskimi gwardystami wykraczają daleko poza bezinteresowne sympatie. Mówi się nawet o finansowaniu. W każdym razie Hitler rozumie doskonale, że wyważy Rumunję z objęć francuskich, to tyle co rozbić Małą Ententę.

Gdybyż jednak rzecz kończyła się na „Żelaznej Gwardji”! Wszak najsiłniejsza po rządzących liberałach, narodowo-caranistyczna partia Maniu od chwili przejścia do opozycji coraz namiętniej oddaje się faszystowskim pieczętom. Referat Mihaleche'go, jednego z wodzów narodowego caranizmu, wygłoszony na październikowym zjeździe młodzieży caranistycznej mógłby bez najmniejszych skrępów powtórzyć każdy żelazo-gwardysta a jednak tezy tego referatu uchwalono jako podstawę dyskusyjną dla zapowiedzianej rewizji programu partyjnego.

W kieszeni finansjery francuskiej.

Gdy się wejrzy w sytuację gospodarczą i polityczną Rumunii, to jasne nie staje, że faszyzm nie jest tu ani niespodzianką, ani wyjątkiem dziełem marek niemieckich.

Rumunia nie tylko jest murowanym aktywem w bilansie politycz-

nych i militarnych sił Francji, lecz stanowi też istne Eldorado dla finansowego kapitału zachodnio-europejskiego w szczególności dla kapitału francuskiego, który pod osłoną swej dyplomacji wypompuje z gospodarki rumuńskiej miljonowe zyski.

Obok prywatnej gospodarki równieź skarb państwowy siedzi gruntem w kieszeni finansjery francuskiej. Obsługa zagranicznych pożyczek państwowych wynosi w Rumunii 7 miliardów lej rocznie, co stanowi przeszło czwartą część ogółu dochodów budżetu rumuńskiego.

Zadłużony i eksploatowany organizm gospodarczy Rumunii znacznie wcześniej od innych państw, bo już w 1927 r. wdepnął w ostrą kryzys gospodarczy i dotychczas niema na wet cienia nadziei na uśmieszczenie lat. 8 miliardów lej długów ciąży na gospodarstwach chłopów. Podobno globalna wartość całego martwego i żywego inwentarza wraz z wartością ziemi wynosi mniej niż suma zadłużenia.

Mimo to wobec pięciomiljonowego deficytu budżetowego sekwestrator musi pracować ze zdwojoną intensywnością. Obok obsługi pożyczek zagranicznych ciąży na budżecie rumuńskim olbrzymio rozbudowana i kosztowna machina biurokracji. Na każdym 49 Rumunów wypada jeden urzędnik.

Osiółek demagogii i Żydzi.

Wszystko to, razem wzięte, musiało podmywać prawomówność wsi rumuńskiej i stwarzać właściwy klimat dla krzewienia się rewolucyjnych nastrojów.

Jeśli chodzi o robotników to zeszłoroczny lutowy strajk kolejarzy swoim przebiegiem i rewolucyjnym charakterem postulatów świadczył o niebezpiecznych dla istniejącego stanu rzeczy naciekach masowego niezadowolenia. Aparat demokratyczno-parlamentarny w takich warunkach jest zbyt wąską bazą działania zbyt słabym instrumentem, by mógł zgasić fermenty i odruchy gryzionych kryzysem mas. Z drugiej strony chcąc uzyskać w szerszych masach wsi rumuńskiej niezbędne dla sprawowania władztwa politycznego zaplecze partyjne, trzeba przynajmniej w bujniu agitacyjnym równać do lewego. Kto nie będzie dziś chłopom rumuńskim mówić o walce z okupacją kapitału francuskiego, kto nie będzie obiecywał rozparcelowania bojarów, ten nie wywodzi już z wsi niczego. Tem się więc tłumaczy cała antykapitalistyczna, antybojarska i antyfrancuska demagogia żelazo-gwardystów. To jest ten niezbędny osiłek bez którego się nie wjedzie do wioskowej chałupy.

a, żeby ten osiłek za daleko nie zawiązał na Pan Bóg dał Żydów. Uzyskawszy antykapitalistycznymi i anty-obszarnicznymi argumentami dostęp do ucha chłopskiego można już zko lei stopniowo całe niezadowolenie i buntowniczość chłopów zewsklować na Żydów. Stopniowo chłop uwierzy całkowicie, że kryzys i nędza to tylko skutek żydowskiej roboty i kuracja może być tak dalece skuteczna, że po zdobyciu władzy nie trzeba będzie tykać kapitalizmu i bojarów, bo na pewien czas wystarczy sam antysemityzm.

Sojusznicy.

Ale co na to wszystko król Karol? Król chce być przedewszystkiem królem. W 1926 r. odebrali mu liberalowie Bratianu prawo dziedziczenia. W styczniu 1930 r. narodowi caranisci Maniu umożliwili mu powrót do kraju i ośmioletni Michał musiał abdykować na rzecz swego ojca. Wówczas Duca jako wódz liberałów zakwalifikował to jako nieprawą awanturę. Ale Maniu również nie był oddanym sługą króla Karola, bo chciał go pierwotnie ograniczyć do członka opławy wanej przez tegoż Maniu rady regencyjnej. Król Karol musiał walczyć na dwa fronty: z liberałami i z Maniui. Maniu był o tyle niebezpieczny, że cieszył się w przeciwnieństwie do liberałów powszechną opinią uczciwego.

niekorumpowanego męża stanu. Tak tyka kłóła było początkowo bractwo Maniu na premiera w takich momentach, gdy można było łatwo narazić się opinii publicznej (np. kontrola Ligii Narodów, stabilizacja waluty, sprawa Bessarabji).

W końcu udało się Karolowi przy pomocy Titulescu wyłamać z caranistów Maniu frakcję bardziej sobie przychylną, której przedstawicielem stał się Vajda. Vajda został premje-



Tatarescu, premier Rumunii.

rum i już się zanosilo na rozłam wśród caranistów, gdy nagle Vajda otrzymał dymisję i na jego miejsce przyszedł liberalowie z Duca na czele, z którym król zmuszony był w końcu dojść do porozumienia. Vajda bowiem opierał się płaceniom pełnych rat długów zagranicznych i tolerował a nawet pocihu wspierał „Żelazną Gwardję”. Francja nie mogła dłużej tego tolerować a bez jej pomocy groził krach finansowy. Francja chciała wiedzieć u władzy swych liberałów, których program gospodarczy odpowiada najlepiej interesom kapitału francuskiego.

W listopadzie więc ubiegłego roku przyszedł do teki premierowskiej Duca. Nastąpiło rozwiązanie „Żelaznej Gwardji” za co musiał premier zapłacić swym życiem. Przy władzy pozostali jednak liberali. Ostateczną rozgrywką pomiędzy nimi a „Żelazną Gwardją” miał być proces, w wyniku którego „Żelazna Gwardja” miała zsiąść za żelaznymi kratkami. Gwardja jednak nie tylko nie zasiała za kratkami, lecz przebieg procesu wykazał, iż pomiędzy żelazo-gwardystami a narodowymi caranistami istnieje ścisły sojusz. Mało tego — okazało się też, że wpływy żelazo-gwardyjskie głęboko zakorzeniły się w korpusie oficerskim w szczególności wśród młodych oficerów.

Chodziło o panią Lupescu.

Król nadal musi trzymać przy władzy liberałów, bo tego kategorycznie chce Francja, ale nie nleaga żadnej wątpliwości, że faszyzm rumuński nie zatrzyma się przed żadnymi środkami, by zmusić króla do napędzenia liberałów i oddania władzy jego przyjacielom.

To też nie jest wcale niespodzianką, że prasa przynosi wiadomości o licznych aresztowaniach wśród wyższych wojskowych, z powodu przygotowywania zamachu stanu.

Aresztowano podobno szefa lotnictwa rumuńskiego płk. Patraulja, płk. Rumuński, gen. Schmidta, płk. Nicoara i szereg innych wyższych oficerów. Są dwie wersje. Jedna mówi, iż wykryte sprzyśszenie wojskowe miało w niedziele prawosławnej Wielkanocy dokonać zamachu na całą rodzinę królewską i rząd w czasie ich obecności na nabożeństwie w cerkwi Donica Balascha, a płk. Precup miał zostać dyktatorem Rumunii.

Druga wersja mówi, iż sprzyśszenie nie miało na celu nie zamach na króla lecz sprzątniecie kochanki królewskiej mad. Lupescu. Piękna Lupescu trafiła już dawno na czarną listę „Żelaznej Gwardji” i od chwili morderstwa Duca strzeżono ją zamkniętą we własnej willi. Ta druga wersja jest prawdopodobniejsza. Chodziło wprost o likwidację kobiecych wpływów liberałów i o zastraszanie króla. W każdym razie dwie skrzynie ręcznych granatów to nie są żarty. „Żelazna Gwardja” naciera. „Żelazna Gwardja” chce rządzić.

Ambasadorowie Dawtian i Łukasiewicz złożyli listy uwierzytelniające.

Na Zamku.

WARSZAWA, (Pat). W piątek o godz. 12.20 p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. Dawtiana ambasadora ZSRR, który złożył swe listy uwierzytelniające.

W przemówieniu swem ambasador wspominał o zacieśnieniu się przyjaznych stosunków między obu rządami oraz zapewnił, że jego nowe stanowisko jest mu szczególnie przyjemne dlatego, że daje mu możliwość zaznajomienia się z bogatą kulturą narodu polskiego, z którym narody związku sowieckiego wiążą wspólne długoletnie walki w przeszłości przeciwko uciśkowi rosyjskiego caratu.

P. Prezydent Rzeczypospolitej witając nowego ambasadora, podkreślił zasługi poprzednika jego, pośła Antonia Owsiejki na polu zbliżenia obu państw i społeczeństw oraz zaznaczył, że wzajemne zrozumienie, które stanowi niewątpliwie podstawę wszelkiego zbliżenia, może być ułatwione dzięki istnieniu w przeszłości ci walk, o których wspominał p. ambasador. W wykonaniu powierzonej misji może liczyć p. ambasador na całkowite poparcie Prezydenta, jak również rządu polskiego.

Uroczystość odbyła się w sali ryckiej na Zamku. Następnie p. Prezydent udzielił ambasadorowi audjencji prywatnej w sali marmurowej.

W Kremiu.

MOSKWA, (Pat). Dziś po południu ambasador Rzeczypospolitej Łukasiewicz złożył na Kremlu na ręce prezesa CKW. ZSRR. Kalinina listy uwierzytelniające go w charakterze ambasadora.

Podczas uroczystości asystowali członkowie ambasady Rzeczypospoli-

tej, a ze strony sowieckiej sekretarz CKW. ZSRR. Jenukidze oraz wyżsi urzędnicy komisariatu ludowego spraw zagr. i członkowie kolegium. Po przemówieniu ambasadora Łuka-

siewicza i odpowiedzi Kalinina nastąpiło przedstawienie Kalininowi członków ambasady polskiej. Prezes Kalinin udzielił ambasadorowi dłuższej audjencji prywatnej.



Pierwszy ambasador ZSRR. w Polsce p. Dawtian w chwili no przyjeździe na Dworzec Głównym w Warszawie.

Rozłam w kościele ewangelickim Rzeszy. Biskup Müller zamierza ustąpić?

BERLIN, (i at). W przeciwieństwie do prasy niemieckiej pisma szwajcarskie bardzo szczegółowo informują o rozłamie w kościele ewangelickim Rzeszy.

„Basler Nachrichten” donoszą, że w Nadrenji i Westfalji z kościoła ewangelickiego wystąpiło 140 gmin ewangelickich, protestując w ten sposób przeciwko tolerowaniu przez ewangelickiego biskupa Müllera ruchu Deutsche-Christen i przyłączy-

się do t. zw. wolnego synodu ewangelickiego, pozostającego pod kierownictwem wybitnych osób z kół opozycji pastorałów. Wszyscy ci duchowni zostali zgłoszeni z urzędu, nie przyjęli jednak tego do wiadomości, oświadczając, że władze kościelne ewangelickie są nielagodne i że nie chcą mieć z nimi nic wspólnego.

Również w Bawarii szeregi opozycji rosną z dnia na dzień. Doszło do tego, że w ubiegłym tygodniu krajowy ewangelicki biskup Meysel oświadczył publicznie, że nie wykonuje zarządzeń biskupa Rzeszy Müllera, gdyż nie czuje się z nim związany.

Według doniesień z Monachjum, wiele osób z kościoła ewangelickiego zwróciło się do kardynała Faulhabera z wezwaniem o udzielenie poparcia w walce z ruchem Deutsche Glaubensbewegung.

Frona wobec berlińskich władz kościelnych ogranicza całe południowe Niemcy. Przeciwno 400 pastorem protestantckim, którzy wystosowali list do Ojca Świętego z prośbą o objęcie ochrony nad kościołem chrześ-

jańskim Rzeszy, wdrożono dochodzenie dyscyplinarne.

Wszystkie te walki w łonie kościoła miały tak podziać na biskupa Rzeszy Müllera, że — według obiegających pogłosek — nosi się on z zamiarem ustąpienia ze swego stanowiska, tem bardziej, że jest ciężko chory na serce.



Biskup Müller.

Możliwość porozumienia polsko-litewskiego wzrosła — stwierdza Zubow w kowieńskim tygodniku „Diena“.

RYGA, (Pat). Z Kowna donoszą: W tygodniku „Diena“ ukazał się obszerny artykuł hr. Zubowa o stosunkach polsko-litewskich.

Na wstępie autor zaznacza, że wyjazd jego do Warszawy nie był związany z żadną oficjalną misją, a w czasie pobytu w Belwederze traktowany był jedynie jako krewny Marszałek. Zubow twierdzi, że wbrew fantastyce nym pogłoskom różnych pism Marszałek Piłsudski nie zamienił z nim ani jednego słowa na temat Wilna i litewsko-polskich stosunków.

Zubow stwierdza dalej, że szerokie warstwy społeczeństw w obu państwach pragną porozumienia, lecz porozumienie to musi zaistnieć bez żadnego nacisku. Dla likwidacji sporu nieodzowne jest wzajemne porozumienie.

Autor nawiązuje do historii stosunków polsko-litewskich z przed i podczas wojny, mówi o znaczeniu wpływów kulturalnych i językowych. Przytacza jako przykład Irlandczyków mówiących po angielsku i Szwajcarów, którzy nie posiadają odrębnego języka i przechodzi do wniosku, że fakt, iż większość wileńskich Litwinów mówi po polsku nie powinien budzić w Litwie niepokojów. Nie powinniśmy sztucznie sugerować im przekonania, że są Polakami a nie Litwinami, mówi autor.

Po powrocie z Polski przekonałem się, że możliwość pertraktacji znacznie wzrosła, gdyż zauważyłem, że zarówno w Polsce jak i Litwie nastroje ogółu sprzyjają porozumieniu, które przysięgło zostanie niebawem przez obie strony z wielkim zadowoleniem. Rządy obu krajów mogą śmiało przystąpić do rokowań bez obawy, że rokowania takie wywołają falę niezadowolenia.

W zeszłym miesiącu ABC, zapowiedziała zmianę rządu pomiędzy 1 a 7 kwietnia. Obecnie „Nowiny Godzienne“ i inni podobni oczekują zmian w rządzie około 10 maja.

Tak przesuwając termin z miesiąca na miesiąc, z dnia na dzień, kiedy się wreszcie zgadnie.

Nie tak trudno być prorokiem, jakby się wydawało.

Jak piszą inni

O odczycie red. Stipczyńskiego. „Dziennik Wileński“ podając urywki streszczenia odczytu red. Stipczyńskiego o współczesnych problemach ustrojowych takie czyni uwagi:

„Jest to oczywiście zupełnie sprzeczne z podstawami, na których opierał się projekt konstytucji. Litwa nie zdobyła demokratycznie 19 wieku“.

„Oczywista“ sprzeczność jest oczywiście widzą, dla „Dziennika Wileńskiego“ nie doszukalby się jej zapewne sam autor projektu konstytucji wicemarszałek Car, skoro uzasadniając go w Sejmie mówił:

W naszym ustroju chcemy widzieć połączenie i zharmonizowanie dwóch zasad na czołowych — mocnej władzy z wolnością obywatela.

„Dziennik Wileński“ już zaponiował o przemówieniu wicemarszałka. Car i teraz dziwi się. Nie jest zresztą odosobniony, owszem, powołuje się na autorytet sprawozdawcy innego pisma, który też znalazł w odczycie, „tendencje zasadniczo sprzeczne z założeniami konstytucji 26 stycznia“.

A autorytet to nielada, sprawozdawca najlepiej poinformowany, skoro stwierdza że referat

„wywołał żywe zainteresowanie się(!) i dyskusję“.

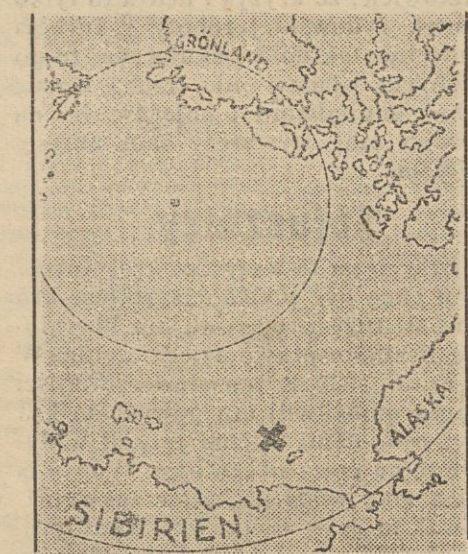
Nam, np. o dyskusji nie wiadomo. Wiemy tylko, że po zakończeniu referatu przewodniczący Rektor Staniewicz zamknął zebranie.

Jaka szkoda, że autorytatywny sprawozdawca nie chce zdradzić tajemnicy, gdzie, kiedy i z czym udziałem odbyła się dyskusja.

Dalej Zubow opowiada o poprzednich stosunkach z Rzeszą niemiecką, które musiały wywrzeć wpływ na punkt widzenia Polski w odniesieniu do zagadnienia Wileńskiego. W kombinacji Niemcy—Litwa—ZSRR, znajdowanie się Wilna w rękach litewskich mogłoby przedstawiać niebezpieczeństwo dla państwa polskiego. Obecnie obawa ta minęła. Stosunek Litwy z Niemcami uległ już dostatecznej zmianie i nadszedł czas, by rozpocząć rozmowy z Polską nie dlatego, że Litwa jest izolowana i że grozi jej niebezpieczeństwo z zachodu, lecz dlatego, że nienawiść między Litwą a Niemcami osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Fakt ten z kolei stwarza w społeczeństwie litewskim nastroje przychylne dla rozmów z Polską. Przyszłość w tym kierunku nie ma.

Polacy uznają obecnie naszą zdecydowaną postawę w sprawie rozwoju kultury narodowej a ogół litewski wniósł zrozumienie przodującą rolę i znaczenie kultury polskiej w Wilnie i wyciągnął z tego odpowiednie wnioski. W ten sposób uważamy, że honorowa dla Litwy likwidacja sporu jest możliwa i obecnie możemy oczekiwać, że sprawa połączenia naszego z Wileńszczyzną będzie rzeczywiste rozstrzygnięciem, należy jednak zrozumieć, że porozumienie takie nie może nastąpić nagle, zarówno z powodów finansowych jak i administracyjnych. Najważniejszą rzeczą jest, że problem rozstrzygnięty został w zasadzie. Oba narody będą mogły wejść w ścisłe stosunki i przekonać się, że serdeczna przyjaźń Litwy niepodległej z Wilnem i Polską jest dla obu narodów koniecznością historyczną.

Po uratowaniu „czeluskinowców“



Na mapie oznaczono krzyżykiem miejsce, w którym znajdował się obóz czeluskinowców.

ODZNACZENIA I NAGRODY DLA LOTNIKÓW I KIEROWNIKÓW OBOZU.

MOSKWA. (Pat). Lotnicy Lapidewski, Lewoniewski, Molokow, Komani, Sienkow, Doronin i Wodoplanow, którzy brali bezpośredni udział w akcji ratunkowej rozbitek Czuluskina, zostali nagrodzeni specjalnie ustanowioną przez CKW ZSRR na ich cześć tytułem bohaterów krajów Sowietów. Tytuł ten będzie w przyszłości nadawany jako najwyższa nagroda za czyn bohatera.

Wspomnianym lotnikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń. Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

Veto gubernatora Kłajpedy przeciw uchwale sejmu krajowego.

BERLIN, (Pat). Gubernator Kłajpedy złożył veto przeciwko uchwale sejmiku krajowego 25 marca ustale, przewidującej ulgi przy splatach długów rolników i rybaków. Protest motywowany jest rzekomą sprzecznością ustawy ze statutem kłajpedzkim.

Nietylko sportowcy, ale i śpiewacy nie pojadą do Czechosłowacji.

PRAGA. (Pat). „Narodni Listy“ donoszą, że czechosłowackie stowarzyszenie śpiewaczy, które organizuje z końcem b. m. i z początkiem przyszłego miesiąca wielki festiwal śpiewaczy ku uczczeniu pamięci kompozytorów czechosłowackich, otrzymało od

niemieckiego Biura Informacyjne zawiadomienie, że jest to drugi wypadek, kiedy gubernator Kłajpedy zakłada veto przeciw ustawie, mającej na celu zapobieżenie bankructwu kół rolniczych w Kłajpedzie.

Niemieckie Biuro Informacyjne zawiadomienie, że jest to drugi wypadek, kiedy gubernator Kłajpedy zakłada veto przeciw ustawie, mającej na celu zapobieżenie bankructwu kół rolniczych w Kłajpedzie.

niemieckiego Biura Informacyjne zawiadomienie, że jest to drugi wypadek, kiedy gubernator Kłajpedy zakłada veto przeciw ustawie, mającej na celu zapobieżenie bankructwu kół rolniczych w Kłajpedzie.

O współpracę polsko-węgierską

Artykuł w Magyar Ország.

BUDAPEST. (Pat). Pułkownik Tambor w dłuższym artykule w Magyar Ország domaga się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Napiecie stosunków polsko-czechosłowackich jest odpowiednim momentem do zawarcia ścisłego porozumienia polsko-węgierskiego, zwłaszcza że Polacy od pewnego

czasu poświęcają coraz więcej uwagi basenowi nadnaddunajskiemu. Zdaniem autora, należy pozyskać Polskę dla trójpokoźniczego systemu i ścisłe z nią współpracować. Konsolidacja basenu nadnaddunajskiego uzależniona jest nie tylko od Włoch ale i od Polski.

Nazwisko węgierskiego męża stanu, który będzie umiał doprowadzić do tego, aby przez Mussoliniego i Marszałka Piłsudskiego w grom swoją przyjaźnią dłoń, będzie wryte złotymi głaskami w historii Węgier.

—o—

Kronika telegraficzna.

PRZYBYŁ DO BIAŁEGOSTOKU MINISTRE HANDLU I PRZEMYSŁU ZARZYCKI celem zapoznania się ze stanem przemysłu włókienniczego. Minister zwiedził fabryki, konferował z przemysłowcami, był obecny na posiedzeniu komisji standaryzacyjnej, następnie na nadzwyczajnym posiedzeniu zw. przemysłowców, poczem odjechał do Warszawy.

ŚNADANIE NA CZESĘ A. MB. SKIRMUNTA wydało istnienie w Londynie Katedry Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych i utrzymywania stosunków z katolikami zagranicą. Amb. Skirmunt w odpowiedzi na toast pod swym adresem przemawiał na temat rozbrojenia moralnego przedstawiając rozwój tego zagadnienia od roku 1927.

ZA NADZUCY I ŁAPOWNICTWO na stacji i towarowej w Kijowie skazano trzech głównych oskarżonych, między innymi zastępcę kierownika stacji, na śmierć. Pozostałych skazano na więzienie od 3—9 lat.

POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO C. I. E. (Międzynarodowej Konferencji Studentów) odbyło się w Pradze. Na posiedzeniu postanowiono, że następny kongres C. I. E. w r. 1935 odbędzie się w Czechosłowacji.

WIELKIE DZIEŁO P. T. „HISTORIA KOBIECY“ opracowanej Akademii Historii Kultury Materialnej ZSRR. Praca ta poświęcona jest dziejom kobiecy od czasów najdawniejszych do współczesnych.

MISJA ARCHEOLOGICZNA prof. Gautiera powróciła do Algieru po kilkutygodniowym pobycie w niezbadanej części Sahary na południowym pograniczu Tripolisu. Głównym rezultatem poszukiwań było odkrycie kilkuset przedhistorycznych rysunków na skałach.

NOWA WYPRAWA W HIMALAJE organizację przebywają obecnie w Zurichu znany podróżnik i geograf prof. dr. Dylzenfurth. Celem jej mają być góry Pamiru. Wyprowadzenie będzie miało charakter nie dydaktyczny i brać w niej udział Szwajcarzy, Niemcy i Anglik.

SAMUEL INSULL ODJECHAŁ na pokładzie statku „Adana“ do Smyrny, skąd uda się na amerykańskim statku do Nowego Yorku. Insull w ostatnich dniach bardzo się postarał i z trudem chodzi.

ODEBRANY ZOSTAŁ MOSKOWSKIEJ „PRAWDZIE“ na zlecenie rządu Rzeszy debet pocztowy na obszarze całych Niemiec.

Wielki wypadek przebiega na obrządek gr. kat. podaje „Dito“. Oto gremialny kanonik rz. kat. przem. świątyni ks. Maksym Żurkiewicz z zezwolenia Stolicy Apostolskiej przeszedł z obrządku łacińskiego na grecki, wstępując do zakonu OO. Bazylianów.

W dniu 21 marca ks. Żurkiewicz pojechał się ze swoją parafją przenosząc się do klasztoru w Żółkwi, zabierając ze sobą swoją cenną bibliotekę.

Przeszło 100 000 000 na świadczenia dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

W czasie od roku 1928 do 1933-go zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych wypłaciły na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych kwotę 116.177.615 złotych.

Z sumy tej przypada na rok 1928-ny — 1.540.056 zł., na rok 1929 — 5.516.920 zł., na rok 1930 — 16.190.817 zł., na rok 1931 — 29.115.799 zł. na rok 1932 — 39.689.405 zł., wreszcie na rok 1933 — 24.144.619 zł. (Iskra)

tu ten będzie w przyszłości nadawany jako najwyższa nagroda za czyn bohatera. Wspomnianym lotnikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń. Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

MOSKWA. (Pat). Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce komisarza Litwinowa powinszowania z okazji ocalenia rozbitek Czuluskina.

Wspomnianym rozbikom i towarzyszącym im mechanikom po raz pierwszy nadano orderów Lenina i przynależną nagrodę pieniężną w wysokości rocznych uposażeń.

Wszyscy rozbitek i kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczani są orderami Czerwonej Gwiazdy oraz otrzymali nagrodę pieniężną w wysokości pół rocznego uposażenia.

W Moskwie będzie wzniesiony pomnik ku uczczeniu ekspedycji Czuluskina. Zakomunikowano to ratownikom i rozbikom w specjalnej depeszy gratulacyjnej, w której odczytano i wyrażając zachwyt z podpisami Stalina, Molotowa, Kalinina i in.

GRATULACJE.

okazji ocalenia rozbitek Czuluskina. Amb. Skirmunt w dłuższym artykule w Magyar Ország domaga się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Napiecie stosunków polsko-czechosłowackich jest odpowiednim momentem do zawarcia ścisłego porozumienia polsko-węgierskiego, zwłaszcza że Polacy od pewnego

czasu poświęcają coraz więcej uwagi basenowi nadnaddunajskiemu. Zdaniem autora, należy pozyskać Polskę dla trójpokoźniczego systemu i ścisłe z nią współpracować. Konsolidacja basenu nadnaddunajskiego uzależniona jest nie tylko od Włoch ale i od Polski.

Nazwisko węgierskiego męża stanu, który będzie umiał doprowadzić do tego, aby przez Mussoliniego i Marszałka Piłsudskiego w grom swoją przyjaźnią dłoń, będzie wryte złotymi głaskami w historii Węgier.

—o—

PRZYBYŁ DO BIAŁEGOSTOKU MINISTRE HANDLU I PRZEMYSŁU ZARZYCKI celem zapoznania się ze stanem przemysłu włókienniczego. Minister zwiedził fabryki, konferował z przemysłowcami, był obecny na posiedzeniu komisji standaryzacyjnej, następnie na nadzwyczajnym posiedzeniu zw. przemysłowców, poczem odjechał do Warszawy.

ŚNADANIE NA CZESĘ A. MB. SKIRMUNTA wydało istnienie w Londynie Katedry Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych i utrzymywania stosunków z katolikami zagranicą. Amb. Skirmunt w odpowiedzi na toast pod swym adresem przemawiał na temat rozbrojenia moralnego przedstawiając rozwój tego zagadnienia od roku 1927.

ZA NADZUCY I ŁAPOWNICTWO na stacji i towarowej w Kijowie skazano trzech głównych oskarżonych, między innymi zastępcę kierownika stacji, na śmierć. Pozostałych skazano na więzienie od 3—9 lat.

POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO C. I. E. (Międzynarodowej Konferencji Studentów) odbyło się w Pradze. Na posiedzeniu postanowiono, że następny kongres C. I. E. w r. 1935 odbędzie się w Czechosłowacji.

WIELKIE DZIEŁO P. T. „HISTORIA KOBIECY“ opracowanej Akademii Historii Kultury Materialnej ZSRR. Praca ta poświęcona jest dziejom kobiecy od czasów najdawniejszych do współczesnych.

MISJA ARCHEOLOGICZNA prof. Gautiera powróciła do Algieru po kilkutygodniowym pobycie w niezbadanej części Sahary na południowym pograniczu Tripolisu. Głównym rezultatem poszukiwań było odkrycie kilkuset przedhistorycznych rysunków na skałach.

NOWA WYPRAWA W HIMALAJE organizację przebywają obecnie w Zurichu znany podróżnik i geograf prof. dr. Dylzenfurth. Celem jej mają być góry Pamiru. Wyprowadzenie będzie miało charakter nie dydaktyczny i brać w niej udział Szwajcarzy, Niemcy i Anglik.

SAMUEL INSULL ODJECHAŁ na pokładzie statku „Adana“ do Smyrny, skąd uda się na amerykańskim statku do Nowego Yorku. Insull w ostatnich dniach bardzo się postarał i z trudem chodzi.

ODEBRANY ZOSTAŁ MOSKOWSKIEJ „PRAWDZIE“ na zlecenie rządu Rzeszy debet pocztowy na obszarze całych Niemiec.

Wielki wypadek przebiega na obrządek gr. kat. podaje „Dito“. Oto gremialny kanonik rz. kat. przem. świątyni ks. Maksym Żurkiewicz z zezwolenia Stolicy Apostolskiej przeszedł z obrządku łacińskiego na grecki, wstępując do zakonu OO. Bazylianów.

W dniu 21 marca ks. Żurkiewicz pojechał się ze swoją parafją przenosząc się do klasztoru w Żółkwi, zabierając ze sobą swoją cenną bibliotekę.

Przeszło 100 000 000 na świadczenia dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

W czasie od roku 1928 do 1933-go zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych wypłaciły na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych kwotę 116.177.615 złotych.

Z sumy tej przypada na rok 1928-ny — 1.540.056 zł., na rok 1929 — 5.516.920 zł., na rok 1930 — 16.190.817 zł., na rok 1931 — 29.115.799 zł. na rok 1932 — 39.689.405 zł., wreszcie na rok 1933 — 24.144.619 zł. (Iskra)

Na Zamku.

WARSZAWA. (Pat). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś przed południem prezydium związku dziennikarzy Rzeczypospolitej w osobach prezesa redaktora Mieczysława Ścieżkińskiego, wiceprezesa Hieronima Wierzyńskiego i sekretarza redaktora Zaleskiego. Delegacja ta przybyła przedstawicieli federacji PZOO. z czypopolitę.

Przyjęcie u p. Marszałkowej Piłsudskiej.

WARSZAWA. (Pat). Dziś odbyła się w salonach Belwederu herbata, na której pani marszałkowa Piłsudska, przewodnicząca PZOO., przyjmowała przedstawicieli unii oraz przedstawicieli federacji PZOO. z gen. Góreckim na czele.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (Pat). Dewizy: Berlin 209,30 — 209,82. Londyn 27,36 — 27,49. Nowy Jork 5,29 — 5,32. 5,26. Kabeł 5,29 — 5,32 i pół — 5,26 i pół. Paryż 34,93 i pół — 35,02 — 34,85. Szwajcaria 171,43 — 171,86 — 171,00.

Dolar w obr. pryw. 5,27 — 5,27 i pół. Rubel 4,65 i pół — 4,69.

Odgłosy dyskusji w Klubie Włóczgów w Rydze.

Dyskusje w wileńskim Klubie Włóczgów odbyły się echem w województwie wileńskim „Latvijas Kareivis“, który w jednym z ostatnich numerów podkreśla silne zainteresowanie społeczeństwa wileńskiego problemami bałtyckimi. Następnie dziennik omawia referat p. Anczewicza o polityce zagranicznej Litwy i uwagi p. Zabielskiego wypowiedziane w dyskusji, oraz streszcza referat dyrektora Instytutu Europy Wschodniej p. Wielhorskiego o ostatniej fazie sprawy Związku Państw Bałtyckich. Dziennik polemizuje z tezą prelegenta, że Łotysze wykazywali stałe w tej sprawie obojętność i dowodzi, że już od czasów Mejerowicza Łotwa „ponosiła wielkie ofiary (?) na rzecz współzycia państw bałtyckich“.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Smutny finał wesołej zabawy.

We wsi Ciereszka, gm. krzywickiej pomiędzy uczestnikami zabawy tanecznej wyłoniła się bójka, podczas której Zenon Leoszo został pobity przez Józefa Perkowskiego. Leoszo, powodowany chęcią zemsty, udał się

Śmierć koniokrada w nurtach rzeki.

Zawodowego koniokrada i zmore wsi Leoszo, Maryszynów i Kozłak gm. zaleskiej spotkała zasłużona kara. Łuczajko w nocy 11 na 12 b. m. skradł konia gospodarzowi Nieszejowi i będąc ścigany usiłował prze-

Konkurs na tkaniny lniane w Wornianach.

Komitet Opieki nad wsią wileńską, kierowany przez panią premjerową Prystorową, zorganizował w bieżącym miesiącu w Wornianach konkurs na płótno lniane dla tkaczek wiejskich z terenu gminy worniańskiej i sąsiadujących z nią. Konkurs ten miał na celu podniesienie jakości wyrobu płótna i standaryzowanie lnianych wyrobów tkackich naszej wsi.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem tkaczek wiejskich. Wyroby nadesłało kilka tysięcy tkaczek. Zakończenie konkursu nastąpiło w dniu 8 bm., o godz. 14 w Wornianach. Wójt gminy powitał p. premjerową Prystorową, dziękując jej za ofiarę pracę nad podniesieniem stanu gospodarczego wsi wileńskiej i za opiekę nad ludnością gminy worniańskiej w szczególności.

Na uroczystości tej byli obecni pp. starosta Tramecourt, nacz. wydziału przemysłowego inż. Hajdukiewicz, z ramienia T-wa Lniarskiego Dyrektor Banku Rolnego Maculewicz, plk. Pelczyński, ksiądz dziekan dr. Siedziwiski, dyr. Hulewicz i okoliczne ziemianstwo.

Eksperti Komitetu nabyli od tkaczek wiejskich, biorących udział w konkursie przeszło 6 tysięcy metrów płócien lnianych.

Po odczytaniu inż. Pietraszkiewicza pani Prystorowa rozdała tkaczkom wiejskim nagrody.

Konkurs w Wornianach wykazał, że wyroby wiejskich tkaczek w gminie worniańskiej i pobliskich są w doskonałym gatunku i mogą konkurować z powodzeniem z najprędziej szymi wyrobami tego rodzaju na naszych ziemiach.

Organizacja konkursu spoczywała w rękach pani Sokołowskiej i była bez zarzutu.

Z pomocą siewną dla głodującej ludności Wileńszczyzny.

W dniu wczorajszym na teren po wiatu braskawego i dziennejskiego przyszedł transport zboża, jęczmienia i ziemniaków przeznaczonych na tegoroczne zasiewy dla najbiedniejszych mieszkańców tych powiatów.

Święciany.

Wiosenny bieg naprzelaj na trasie 5 km. zorganizowany przez kmtda pow. Z. S. rozpoczął się w Święcianach dnia 15 b. m. o godz. 13. Napływ zawodników duży.

Zbiórka ofiar na challenge 1934 r. prowadzi na terenie powiatu Związek Strzelecki.

120 wagonów maki i zboża przeznaczonych województwu wileńskiemu jako pomoc głodującym w pow. święciańskim.

Komisja poborowa rozpoczęła urzędowanie w lokalu własnym przy ul. 3-go Maja 23 od dnia 2 maja.

"Zatanecka akademika" dn. 14 b. m. w lokalu Jazz — atrakcje i studencki nastrój przyczynił się zapewne do wesołego otwarcia zielonego karnawału.

ODDZIAŁ „KURJERA WILEŃSKIEGO” w Święcianach mieści się przy ul. Rynek 28. Tel. 50. Przyjmuje codziennie od godz. 16—17 w niedziele i święta od godz. 13—15.

Straty powodzlowe.

Z dzisiny donoszą, iż obliczone zostały straty, jakie wskutek tegorocznej powodzi poniosły niektóre gminy powiatu dzisieńskiego i braskawskiego. Straty ogólne sięgają 30 tys. złotych. Najwięcej strat poniósł powiat dzisieński.

Dzielnia lotnicza.

24-letnia lotniczka angielska Joan Meakin holowana przez niemiecki jednopłatowiec, przeleciała z Dortmundu via Bruksela do Londynu.

Na zdjęciu szybowiec dzielnic lotniczy w chwili przed lądowaniem na lotnisku w Heston. W owalu Joan Meakin uradowana swoim sukcesem.

II Lot Północno-Wschodniej Polski.

Jak się dowiadujemy, w dn. 19, 20 i 21 maja odbędzie się II Lot Północno-Wschodniej Polski, zorganizowany przez Aeroklub Wileński.

Na rozszerzony program II Lotu składają się:

I. Lot kometyowy do Wilna, polegający na tym, że lotnicy startujący na dowolnym lotnisku, muszą przebyć określoną trasę z ustaloną szybkością, by wyładować 19 maja, najbliżej godz. 18,30 na lotnisku Aeroklubu Wil. w Porubanku.

II. Lot okrężny, rozpoczynany i kończony w dn. 20 maja na Porubanku. Samoloty szybkie przebiegają 900 km. na trasie Wilno — Święciany — Moldeczno — Nowogródek — Baranowice — Wołkowysk — Białystok — Suwałki — Grodno — Wilno. Samoloty słabsze (poniżej 140 km. na godzinę) przebiegają trasę 700 km. Wilno — Oszmiana — Lida — Mosty — Białystok — Augustów — Suwałki — Grodno — Wilno.

III. Lądowanie na punkty odbędzie się tegoż dnia w Porubanku. Lotnicy lądują mianowicie z wysokości 200 mtr. przy wyłączonym silniku.

IV. Sztafeta lotniczo-samochodowa-motocyklowa, która nastąpi w dn. 21 maja. Każda sztafeta, składająca się z 3 zmian, przebędzie łącznie około 35 km., zaczynając się i kończąc w Porubanku.

Tegoż dnia przewidziane jest Święto Lotnicze, na którego program złożą się: pokaz obrony i napadu na lotnisko, demonstracja przy konajmiej 20 samolotów, pokaz szybowcowy, akrobacje lotnicze, oraz konkurs wypuszczanych przez publiczność balonów.

Współdziałają w organizacji biorąc udział Aeroklub Wileński oraz Wil. Tow. Cykl. i Motocyklistów, popiera LOPP. Dochód jest przeznaczony na zakup maszyn turystycznych dla potrzeb Aeroklubu. Zwycięzca zdoła wygrać nagrodę przechodnią m. Wilna, będącą obecnie w rękach zwycięzcy I Lotu Aeroklubu Warszawskiego.

Zgłoszenia przyjmuje do 9 maja Aeroklub Wileński za opłatą zł. 25 samolot i zł. 5 motocykl i samochód. Zgłoszenia od 9 do 14 maja za podwójną opłatą mogą być uwzględnione. Nie ulega wątpliwości, że II Lot Aeroklubu Wileńskiego obudzi poważne zainteresowanie całej Polski.

—o—

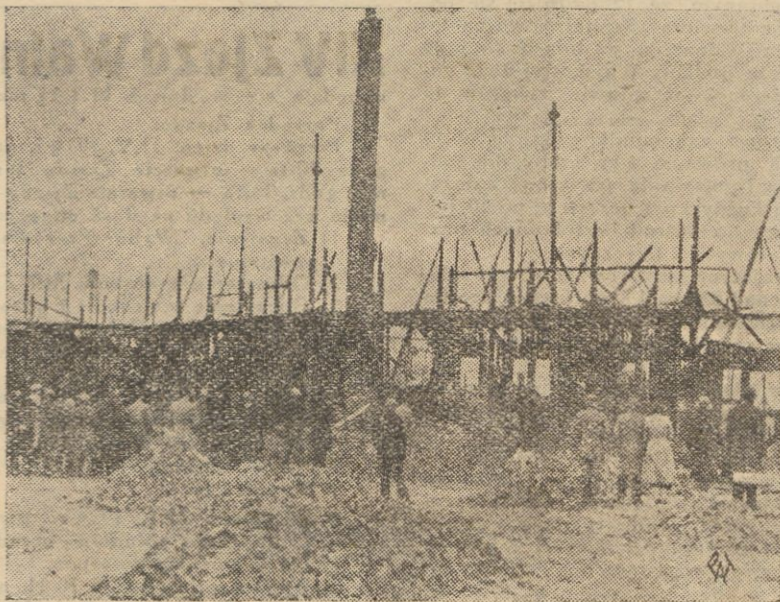
Delegat litewskiego Towarzystwa Rolniczego przejeżdżem w Wilnie.

W Wilnie bawił przejeżdżem do Rygi delegat Litewskiego Towarzystwa Rolniczego i członek licznych organizacji rolniczo-przemysłowych dr. Liszejtis.

Liszejtis przebywał przez pewien czas w Czechosłowacji, Austrii, a ostatnio w Polsce, aby badać koniunkturę gospodarczo-rolniczą tych państw, a to celem wydania studium.

Liszejtis udał się do Kowna.

Pożar stadionu sportowego.



Lokal klubowy i trybuna na stadionie praskiego klubu sportowego „Sparta” padł pastwą pożaru. Jak wiadomo, na stadionie tym miał się odbyć odwołany następnie mecz Polska—Czechosłowacja.

Na zdjęciu spalony trybuna stadionu.

Lepiej w Polsce w więzieniu... Spowiedź komunisty, który się załamał.

CHŁOPAK I ZBRODNIA STANU.

Zygmunt Maszczyk, lat 22, był uczniem jest oskarżony o przynależność do Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi. Akt oskarżenia zawiera m. in. zbrodnię z artykułu 97 K. K. t. j. dążenie do odwołania od Polski części jej terytorium i zbrodnię z artykułu 98 K. K. t. j. dążenie do odwołania od Polski części jej terytorium i zbrodnię z artykułu 99 K. K. t. j. dążenie do odwołania od Polski części jej terytorium.

POWRÓT Z ROSJI.

Maszczyka zatrzymano na pograniczu polsko-rosyjskim. Był wycieńczony głodem i długą wędrówką. Miał na sobie strzępy ubrania. Przyszedł z kordonu; zbiegł z obozu pracy w Piotrowsku razem z około 500 towarzyszami. Samotnie dotarł do Polski.

Maszczyk opowiadał władzom polskim wszystko ze szczegółami i na zakończcie oświadczył: „Do Polski powróciłem z powodu niemożliwych warunków życia w Rosji Sowieckiej, z tą nadzieją, że w polskim więzieniu będzie mi lepiej, niż w Rosji na wolności. Przyrzekam zerwać ze wszystkim, co jest komunistyczne”.

To powiedział młody pełen energii chłopak z przeszłością i pewnym dorobkiem „komunistycznym”, który w ciągu kilku miesięcy był w Rosji sowieckiej, dokąd poszedł szukać lepszych warunków życia.

W MACKACH JACZEJKI.

Maszczyk był uczniem. Miał lat 18-cie. Na terenie szkoły istniała jacejka komunistyczna. Wpadł w jej macki.

W początku roku 1932 Maszczyk bierze już udział w zakuspirowaniach zebraniach w tajemniczo nazwanych komitowach.

UCIECZKA ZAGRANICĘ.

W parę miesięcy później Maszczyk, porwany potęgą eksperymentu komunistycznego w Rosji sowieckiej, porzuca stary „burżuazyjny i bankrutujący ideowo” świat i przechodzi granicę sowiecką w towarzysztwie kolech. Sowiety przyjęli go z otwartymi ramionami, wysłuchali jego opowiadań o za palę i chęci pracy i osadzili na 6 tygodni w więzieniu w Zastawie. Następnie wysłali go do Mińska, gdzie przebywał G. P. U. 16 dni. Przez cały ten okres czasu badano go, wyprobowano. Wreszcie przyjęło go oficjalnie do kadry robotniczej ZSRR i wysłano do obozu pracy w Sarowie na budowę dróg. W obozie tym pracowało przeszło 4 tysiące osób.

10-GODZINNY DZIEŃ PRACY.

W dniu 16 maja 1932 roku Maszczyka oraz 1106 „udarnych” robotników wysłano do Piotrowska. Tam Maszczyk zajął pełną wolność. Na liście pracy miał pensję miesięczną w wysokości 120 rubli. Otrzymał w rękę około 65 rubli. Mogł za nie kupić około 6 kilogramów chleba w wolnym handlu. Na kartkę wydawano 10 male porcje. Dzień pracy liczył 10 godzin. Maszczyk głodował i marzył o Polsce. Wkrótce nadarzyła się sposobność. Z obozu zbiegło 500 robotników, a z nimi nasz bohater. Część uciekinierów poszła w Góry Uralskie, część dalej w stępy syberyjskie, a Maszczyk pagnął na zachód ku Polsce. Udał bezdomnego — „brodajkę” i szczęśliwie dotarł do granicy.

Zniżki teatralne dla czytelników
NOWE WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK
Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.
Ostatnie nowości.
Warunki przystępne.

TEMPERAMENT I MŁODOŚĆ.

Przed Sądem Maszczyk wyraził się komunistą. Brat jego, zeznający w charakterze świadka scharakteryzował atmosferę, w której wychowywał się oskarżony. Mężczyźni w rodzinie Maszczyków są z przekonania socjalistami. Dobro Polski leży im na sercu — są patriotami. Zygmunt Maszczyk miał dostęp do wszystkich pism i książek o treści socjalistycznej. Zbyt wcześnie może, że wglądał na wiek, zaczął „badać socjalizm” — temperament pociągał go i w konsekwencji zboczył za bardzo na lewo. Brat zapewnił

Sąd, że Zygmunt M. rozumie teraz swój błąd i nigdy nie popełni głupstwa.

OBUSTRONNE ZADOWOLENIE.

Prokurator Piotrowski oskarżał wprawdzie Maszczyka i prosił o wymiarzenie kary, ale jednak para innych posterunkowych zastąpiło im drogę. Cała gromada zapędzona do bramy szpitala Sawiez, dokąd przybyła wkrótce żandarmeria, która eskortowała rekrutów do koszar.

Awantura rekrutka na Sofjanikach.

Wczoraj w dzień na ulicę Sofjaną zajęła na pięć dorożek około dwudziestu rekrutów, którzy z pasją odrazu „wzięli się do roboty”. Zaczeli napastować przechodniów, biali kobiety i grozić zdemolowaniem wszystkich barów, w które dzielnic Sofjana obfituje.

Wkrótce na „plac boju” przybył granatowy oddział policji, która wezwiała awanturników do uspokojenia się.

Odysseja 700 zł.

Mieszkanca m.ka Skierniewice Marja Kurnatowska podczas pobytu w Wilnie dn. 3 b. m. zgubiła torebkę, z zawartością 60 zł. w złocie, 140 złotych i innych drobnych rzeczy, łącznej wart. 700 zł.

Obejście ustalono, że torebkę tę znalazł Edward Zimolowicz (Raduńska 50), który oddał ją Piotrowi Zimolowiczowi, mieszkańcowi zaś, Prutki, gminy rudominskiej.

Piotr Zimolowicz zawartość torebki przywłaszczył sobie, a samą torebkę zwrócił Edwardowi Zimolowiczowi, który dostarczył ją do Wydz. Śledczego.

Czyn godny naśladowania

Wileński Wojewódzki Komitet Obywatelski pomocy ludności, dotkniętej klęską nieurodzaju, komunikuje:

Przykład godny naśladowania: Kasa Pożytkowa Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych z własnych funduszy wpłaciła na cele Komitetu Obywatelskiego pomocy ludności, dotkniętej klęską nieurodzaju, 100 zł.

15-lecie P. C. K.

W dniach od 5 do 10 września odbędzie się wielkie imprezy w Wilnie i na prowincji, urządzone przez Polski Czerwony Krzyż, który w tym miesiącu obchodzi 15-lecie swego istnienia. Niezależnie od tego projektuje się zorganizowanie ruchomego wystawy z 15-letniego dorobku P. C. K. i jego pozytywne działalności w okresie działań wojennych i pokoju.

Rekruci przybywają..

W ciągu dnia wczorajszego do Wilna i N-Wilejki przybyły grupy rekrutów z całej Polski. W związku z tem na stacjach kolejowych łącznie z Wilnem pełnią służbę przygotowawcze z karabinami, które miały zadanie czuwać nad zachowaniem/spokojem publicznym i niedopuszczeniem do awantur.

Ochocki kontra Zwierzynski

Na dzisiejszej wokandzie Sądu Apelacyjnego w Wilnie figuruje sprawa Stanisława Ochockiego, W. Górniśiewicza i H. Kasyanowicza, skazanych przez Sąd Okręgowy na karę aresztu za znieważenie posła na Sejm z ramienia stronnictwa narodowego w Wilnie p. Aleksandra Zwierzynskiego. Rozprawie będzie przewodniczył prezes Sądu Apelacyjnego p. Wyszczepkowski. (w)

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 13 kwietnia 1934 r.

Na 100 kg. parytet Wilno.
Ceny orientacyjne: Zyto I st. 14,75, II st. 14 — 14,45. Jęczmień na kaszę zbierany 14,85 — 15,85. Mąka pszenna 4-0000 A luks. 33,75. Mąka żytnia 55 proc. 24, 65 proc. — 20, razowa 17,50 — 18.

Ceny orientacyjne: Pszenica — zbierana 19 — 21. Owies st. 14,00 — 14,25, owies zaleszczony 13 — 13,25. Mąka pszenna 4-0000 A luks. 33,75 — 35,50. Mąka żytnia siatkowa 16 — 17,50.

Otręby, kasze i inne artykuły — bez zmian.
Len — również bez zmian.
Ogólny obrót 500 tonn.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Wilnie notował 13 b. m. następujące ceny nabiału i jaj.

MASŁO za 1 kg.: wyborowe w hurcie zł. 2,50, w detalu 3., stołowe — w hurcie zł. 2,30, w detalu zł. 2,80, solone w hurcie zł. 2,40, w detalu zł. 2,90.

SERY za 1 kg.: nowogrodzki w hurcie zł. 2,20, w detalu 2,60; lechicki w hurcie zł. 1,90, w detalu zł. 2,20, litewski w hurcie zł. 1,70, w detalu zł. 2.

JAJA: Nr. 1 za kopek 44,20, za sztukę gr. 8, nr. 2 za kopek 3,60, za sztukę gr. 7, nr. 3 za kopek 3,30, za sztukę gr. 6.

Oflary.

P. R. B. na najbiedniejsze dzieci Wilna 5 zł.

PO SŁOŃCE I RADOŚĆ NA MORZE!

Idąc wycieczki Linii Gdynia—Ameryka okrętami „WARSZAWA” do Kopenhagi, Sztokholmu, Helsinki, Visby, Leningradu i Rygi w sezonie letnim od 19 maja r. b.

okrętami „PUŁASKI” i „KOŚCIUSZKO”

do Anglii, Belgii, Danii, Holandii, Islandii, Szwecji i Norwegii w sezonie letnim od 3 lipca r. b. Ceny biletów od 90 złotych.

GŁÓWNE BIURO W WARSZAWIE UL. MARSZAŃSKA 116.

WŁASNE ODDZIAŁY W GDYNI, LWOWIE, KRAKOWIE I RZESZOWIE.

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.



Nabożeństwo za duszę Adama Skwarczyńskiego.

W dniu 13 b. m. w Kościele św. Michała w Wilnie odprawione zostało nabożeństwo za duszę s. p. Adama Skwarczyńskiego z inicjatywy Rady Okręgowej Straży Przedniej. W nabożeństwie wzięli udział brat Zmarłego gen. Skwarczyński, D-ca 1 dywizji piechoty legionów, Rektor USB. b. Minister Staniewicz, wicewojewoda Jankowski, Kurator Okręgu Szkolnego Szelański, Starosta Grodzki Kowalski, plk. Pelczyński, plk. Bielski oraz wielu innych przedstawicieli władz, a ponadto w nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele organizacji, b. wojskowych, społecznych i liczne delegacje młodzieży szkolnej.

Przygotowania do 15-ej rocznicy wyzwolenia Wilna.

Wczoraj wieczorem w gabinecie prezydenta miasta odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego obchodu 15-ej rocznicy wyzwolenia Wilna. Na posiedzeniu ustalony został program święta.

Na uroczystości te, jak się dowiadujemy, przybywa do Wilna generał Rydz-Śmigły.

Zjazd Związku Muzeów w Wilnie.

Związek Muzeów w Polsce zwołuje w Wilnie Doroczny Zjazd Delegatów wchodzących w skład Związku Muzeów.

Zjazd odbędzie się prawdopodobnie około 20 czerwca r. b. Po zakończonym zjeździe delegaci mają się udać do Grodna celem zwiedzenia tamtejszego muzeum i obejrzenia wykopalisk na górze Zamkowej.

Na powyższym zjeździe Wilno będzie reprezentowane przez przedstawicieli: Muzeum Archeologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego, Muzeum Etnograficznego Uniw. St. Batorego, Muzeum Tow. Naukowego Wileńskiego i Muzeum Białoruskiego T-wa Naukowego. (f.)

Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy.

Komendant P. K. U. Wilno — Miasto podaje do wiadomości, że w r. 1934 zostają powołani do ćwiczeń w rezerwie następujące roczniki oficerów i podchorążych.

I. Na 6-tygodniowe:

Oficerowie rezerwy
a) wszyscy, którzy, będąc powołani na ćwiczenia w 1933 r., tychże nie odbyli,
b) promocji 1932 — w aeronautyce,
c) z roczników 1905 — w aeronautyce 1904 — (z wyjątkiem sanit.)

1902 — w kawalerii, artylerii, aeronautyce, saperach i łączności i niektórzy z piechoty (specjalnie imienne powołanych).

d) przeniesieni z innych korpusów oficerskich do samochodów, taborów i uzbrojenia (z rocz. 1896, 1897 i 1898 do samochodów i uzbrojenia, 1896 do taborów).

e) niektórzy oficerowie rezerwy st. intendentury r. 1894 — 1902 (imiennie specjalnie w tym celu powoł.).

f) marynarzy wojennej.

g) z nowomianowanych w 1932 podporuczników rezerwy, niepowołanych na ćwiczenia w 1932 r.

h) imienne powołanych ze starszych roczników.

i) oficerów rez. piechoty promocji 1931 przeniesionych do żandarmerji.

j) oficerów rez. kawalerji promocji 1931, przeniesionych do żandarmerji.

k) niektórych oficerów rez. artylerji po mości 1933 r.

l) oficerów rez. samochod., promocji 1931 r. na 1 ćwiczenie w samochodowych formacjach.

m) niektórych oficerów rez. uzbrojenia promocji 1931 r.

II. Na 4-tygodniowe ćwiczenia:

Oficerowie rezerwy

1) Wszystkie roczniki (do ukończenia 40 lat) promocji 1933 na 1 ćwiczenie oficerskie.

a) Promocja 1931 r. (wraz z rocz. 1906, wszyscy z wyjątkiem artylerji), o ile nie ukończyli 40 lat życia.

b) Podchorążowie

Na 6-tygodniowe ćwiczenia:
a) wszyscy, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia.
b) wszyscy, którzy po 1-em ćwiczeniu nie zostali zakwalifikowani do nominacji na podporucznika.
c) w marynarce wojennej, powołanych w 1933 r. tylko tych, którzy ćwiczeń nie odbyli.

Oficerowie rezerwy i podchorążowie rez. (profesor, docenci, nauczyciele, studenci i uczniowie będą bezwarunkowo powołani na ćwiczenia rezerwy w okresie wakacyjnym. Podania o możliwość odbycia ćwiczeń w formacjach niemacierzystych nie będą rozpatrywane.

W sprawach odroczenia terminu odbycia ćwiczeń ewent. przesunięcia terminu ćwiczeń — należy zwracać się do dow. formacji macierzystych w terminie 4-tygodniowym przed rozpoczęciem ćwiczeń.

Estowie gośćmi strażaków wileńskich

Wczoraj pomiędzy godz. 19,30 a 12 b. w Wilnie wycieczka oficerów i akademików estońskich na czele z pułkownikiem O. Kurwitzem Szefem, Biura Hist. i Tetersoo, komendantem harcerstwa estońskiego zwiędzia Miejska Straż Pożarną.

Wycieczkę towarzyszyło bliźniogrono akademików wileńskich, oraz przedstawiciele Instytutu Badawczego Europy Wschodniej na czele z p. Jurgielewiczową i por. Truskowskim.

Przy Strażnicy, udekorowanej flagami estońskimi i polskimi, powitał wycieczkę w imieniu Zarządu Okręgu Związku Straży Ochotniczych, p. dyr. Biernacki, w imieniu Straży Miejskiej p. Komendant E. Rusak. Orkiestra Straży odegrała hymn estoński i polski.

Następnie wycieczka z dużym zainteresowaniem zwiędzia wszystkie urządzenia Straży oraz warsztaty, zwracając szczególną uwagę na przyrządy i aparaty ratunkowe, przeciwgazowe, oraz modele teatrów wileńskich i laboratorijum Straży.

Goście również byli świadkami urzędowego w międzyczasie alarmu, a następnie brawurowych ćwiczeń bojowych Straży, które były przeprowadzone z użyciem aparatów ratunkowych.

Na zakończenie Zastępcę Komendanta Szwed w krótkim przemówieniu strażackim zapewnił gości o wielkiej sympatii strażackiej do wileńskich krajanów Estońskich, oraz prosił o przesłanie współpółkomu po towarzysze Estoński podziwiania strażackiego — wniosł okrzyk za przyjaźń Polsko — Estońską, za pomyślność miłych gości oraz całego Narodu Estońskiego. Na co wzruszonym głosem odpowiedział p. plk. Kurwitz, dziękując za miłe i serdeczne przyjęcie, wyraził uznanie dla sprawności Straży Wileńskiej, oraz wniosł okrzyk za pomyślność Strażacką i całego Narodu Polskiego — „Elaگو Polone”, a wszyscy wycieczkowicze serdecznie dziękowali strażakom przy odchodzie.

Strażacy Ochotnicze reprezentowali po za dyr. Biernackim pp. Inspektor Fr. Pianko, Ks. Markowski, Zastępcę Naczelnika Rejonowego mjr. Bonasiewicz, Naczelnik II-go Oddziału kpt. Wojewódzki, V Oddziału p. Bojarowski, VII Oddziału rtm. Hermanowicz i inni.

RADJO WILNO.

</

